

Czy niektóre gminy znikną?

Najnowszy raport demograficzny za lata 2016-2017 r. przygotowany przez Rządową Radę Ludnościową i przedstawiony kilka dni temu w czasie posiedzenia Komitetu Społecznego Rady Ministrów zawiera wiele niepokojących analiz zwłaszcza dla gmin wyludniających się, co może doprowadzić do ich niewydolności finansowej. Zwrócono uwagę na znaczną liczbę samorządów, w których proces wyludniania powoduje, że zamieszkiwać je będą w większości osoby starsze, wymagające opieki społecznej i zdrowotnej.

Wskazano, że o ile w 2016 roku tylko w 107 gminach było więcej niż 20% osób w wieku ponad 65 lat, to według prognoz, w 2030 roku (a więc za niespełna 12 lat) takich gmin będzie aż 1664! W szczególnie trudnej sytuacji, spowodowanej zjawiskiem odpływu młodych ludzi, znajdzie się wiele gmin położonych w Polsce wschodniej i północno-wschodniej, południowo-zachodniej w obszarach górskich oraz na Pomorzu Zachodnim.

Komentarze internetowe były celne: *Czy to się komuś podoba czy nie, to człowiek tam mieszka, gdzie ma pracę, dzięki której może utrzymać siebie i rodzinę i następny: To są skutki braku polityki zrównoważonego rozwoju. Jeszcze trochę takiej nieodpowiedzialności i trzeba będzie tworzyć programy zaludniania niektórych części Polski.*

Krokiem we właściwą stronę jest powołanie zespołu ds. strategii polityki społecznej, którego głównym zadaniem będzie opracowanie Strategii polityki społecznej na lata 2020-2030, w którego skład wejdą przedstawiciele ministerstw, organizacji pozarządowych, samorządów i eksperci. Analiza potrzeb lokalnych społeczności oraz wsparcie we wdrażaniu i upowszechnianiu najlepszych rozwiązań prorodzinnych będzie dobrym punktem wyjścia.

Nie wystarczy więc, przynoszący owoce Program 500+. Potrzebna jest konsekwentna realizacja polityki zrównoważonego rozwoju, prowadząca do poprawy i wyrównania poziomu życia w poszczególnych gminach.

Tadeusz Wrona